



iWealthNews

NR 20/2024

07.06.2024

KOREKTA CEN SUROWCÓW, NVIDIA W KLUBIE 3-BILIONOWYCH GIGANTÓW ORAZ OFERTA IWEALTH FAMILY

W TYM NUMERZE:

- Korekta cen surowców – czy to okazja? - Jacek Maleszewski, CFA, Dyrektor Zespołu Doradztwa iWealth
- Nvidia w klubie 3-bilionowych gigantów - Tomasz Hońdo, CFA, Starszy Ekonomista Quercus TFI
- Oferta IWEALTH FAMILY dla przedsiębiorców. Pożyczki i dotacje unijne

Korekta cen surowców – czy to okazja?



Jacek Maleszewski
CFA, Dyrektor Zespołu Doradztwa, iWealth

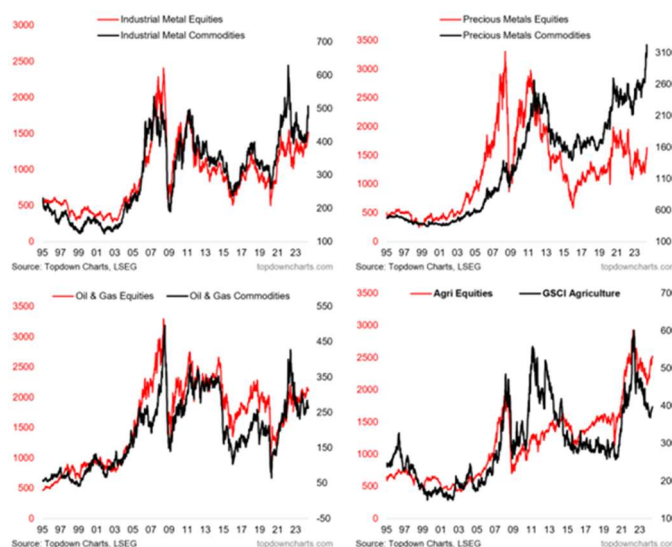
W 2024 roku indeks CRB, którego zadaniem jest odzwierciedlanie sytuacji na szeroko pojętym rynku surowców, ponownie zaczął piąć się w górę po niemal dwuletniej przerwie. Poprzednie wzrosty od pandemicznego dołka do maja 2022 były bardzo intensywne. Tym razem jednak takiej intensywności nie widać, a maj przyniósł wręcz dosyć silną korektę. Spróbujmy się zastanowić, czy surowcowy indeks ma szansę powtórzyć rajd z początku dekady.

Do ostatniej korekty najbardziej przyczyniła się cena ropy naftowej, która ma duży udział w indeksie. Cena ropy Crude WTI spada już od początku kwietnia z 87 dolarów do 72,5 w trakcie wtorkowego minimum. Za główną przyczynę odpowiadającą za 10% z tego prawie 17%-owego spadku uważa się fakt, że OPEC+ ma zamiar stopniowo wycofać się z dobrowolnych cięć o 2,2mln baryłek dziennie w okresie od października 2024 do września 2025. Jest to diametralnie różna sytuacja od tej z połowy 2020 kiedy kontrakty terminowe na ropę pierwszy raz w historii wygasły z ujemnymi cenami. Notowaniom ropy nie pomaga też obecna sytuacja geopolityczna, gdzie Stanom Zjednoczonym, które są obecnie największym producentem ropy naftowej zależy raczej na niskich niż na wysokich cenach ropy. Po pierwsze, droga ropa zasilałaby budżet Rosji i wspomagała dalszą agresję na Ukrainę. Po drugie, 5 listopada w USA odbędą się wybory prezydenckie, a drogie paliwa raczej nie przysporzą poparcia obecnemu prezydentowi.

Choć ropa naftowa jest obecnie dosyć tania, to „paliwa” do dalszych wzrostów indeksu surowcowego należałoby raczej szukać gdzie indziej. Bardzo mocno w tym roku zachowują się ceny metali zarówno szlachetnych jak i przemysłowych. Cena miedzi, po wybiciu oporu na początku marca, wzrosła do połowy maja

blisko 34%, aby obecnie zredukować ten wzrost do 21%. Przyczyn tego wzrostu z pewnością należy szukać w tegorocznym ożywieniu gospodarczym zwłaszcza w Chinach, które są największym odbiorcą tego metalu. Bez wątplenia jednak, kluczową rolę będzie odgrywać transformacja energetyczna. W tej chwili aż 60 krajów popiera plan potrojenia do 2030 roku mocy energii odnawialnej, dlatego popyt na miedź powinien wzrosnąć aż o 4,2 miliona ton do 2030 roku - twierdzą eksperci Fitch Solutions. Saad Rahim, główny ekonomista Trafigury, lidera rynku w globalnym przemyśle towarowym twierdzi, że te prognozy nie uwzględniają dodatkowego miliona deficytu tego metalu związanego ze wzrostem globalnego zapotrzebowania na centra danych napędzanego boomem sztucznej inteligencji. Tymczasem wg Goldman Sachs, deficyt miedzi już w tym roku wyniesie pół miliona ton. To duże liczby, zważywszy, że roczny, globalny popyt na miedź szacuje się obecnie na około 26 mln ton.

Tymczasem notowania spółek wydobywających metale przemysłowe wydają się nie nadążać za zmianami cen samych metali. Na poniższym wykresie widać te dysproporcje w amplitudzie wahań w przypadku metali przemysłowych, ale jeszcze większe opóźnienie wykazują spółki działające na rynku złota.



Źródło: Topdown Charts, LSEG

Podczas gdy cena złota osiąga nowe szczyty, spółki te jako indeks dotarły dopiero do połowy swojej maksymalnej wyceny z 2008 roku. (Temat złota i spółek z tego sektora omawialiśmy już wiele razy na łamach iWNews.) Najmniej atrakcyjnie pod tym względem wygląda sektor towarów rolnych, gdzie wycena spółek znacznie wyprzedza indeks cen towarów, który dodatkowo jest w trendzie spadkowym. Wspomniany wcześniej indeks spółek z sektora Oil & Gas pod tym względem pozostaje neutralny.

Podsumowując

Bez nadzwyczajnych okoliczności takich jak na przykład gwałtowne osłabienie dolara, rajd całego indeksu CRB z początku dekady raczej będzie trudny do powtórzenia. Sektory energetyczny i rolny, które stanowią odpowiednio 39% i 41% tego indeksu, a więc w sumie 80%, raczej nie powinny w najbliższym czasie zaskakiwać silnymi wzrostami. Mocnymi punktami, zwłaszcza w kontekście ostatniej korekty, są sektory metali przemysłowych (13% indeksu) i szlachetnych (7% indeksu), a jeszcze ciekawiej wygląda sytuacja na spółkach z nimi związanych.

Nvidia w klubie 3-bilionowych gigantów Wall Street

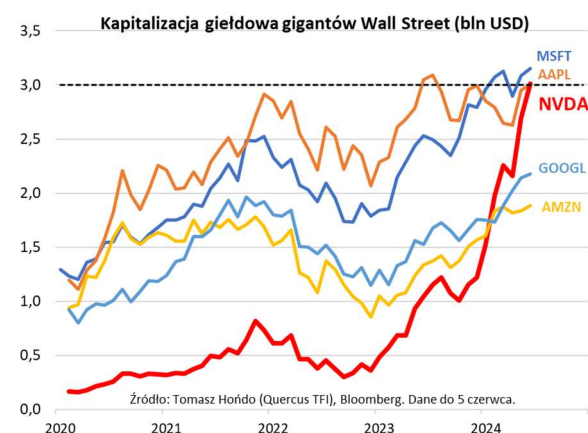


Tomasz Hońdo
CFA, Starszy Ekonomista
Quercus TFI, Redaktor
Qnews.pl

Amerykański indeks S&P 500 rozpoczął czerwiec od pozytywnego akcentu, sięgając po nowy rekord wszech czasów. Okazuje się, że jego już przeszło 12-proc.wyżka od początku roku to w ogromnym stopniu dzieło jednej tylko spółki – Nvidii. To właśnie jej akcje odpowiadają za ponad 1/3 (czyli 4,5 pkt. proc.) całego tegorocznego wzrostu S&P 500 (następny w kolejności Microsoft ma wkład równy 0,9 pkt. proc.) – wynika z naszych obliczeń na podstawie danych Bloombergu. Warto na marginesie dodać, że niemal 40 proc. spółek z indeksu jest pod kreską od początku roku.

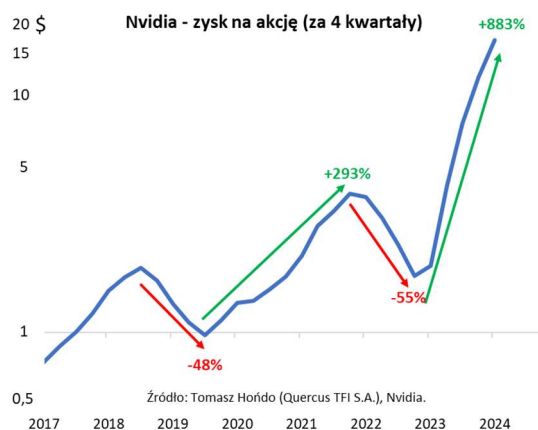
Oszałamiający rajd notowań dostawcy rozwiązań dla rozwoju AI (sztucznej inteligencji), który tylko w tym roku sięga już prawie 150 proc., pozwolił kapitalizacji giełdowej spółki na przekroczenie prognozy 3 bilionów (amer. trillion) dolarów. Wg stanu na 5 czerwca Nvidia w klubie 3-bilionowych korporacji prześcignęła od razu Apple i jest coraz bliżej zdetronizowania Microsoftu.

Notabene, klub „3-bilionowców” to względnie młoda sprawa, mająca niecały rok historii. Jeszcze bowiem na przełomie lat 2021/22 pierwsza próba dojścia Apple do prognozy 3 bln USD nie udała się, a cały rynek miał się zaraz pogryźć w głębszej przecenie.



Czy coraz większe uzależnienie całego S&P 500 od „gwiazdy AI” nie stanowi sygnału ostrzegawczego? Trzeba przyznać, że akcje Nvidii wycenione są szczerze. 3 biliony kapitalizacji w zestawieniu z... 0,04 biliona (42,6 mld) USD zysku netto za ostatnie cztery kwartały daje P/E na poziomie ponad 70. Nawet biorąc pod uwagę prognozowany dalszy wzrost zysku w tym roku (do 64,6 mld USD), oparty na tej prognozie P/E ciągle przekracza 46.

Mocno optymistyczna wycena rynkowa akcji nie stanowi przeszkody, dopóki Nvidia będzie w stanie nadal w gwałtownym tempie, nawet lepszym od prognoz, powiększać przychody i zyski. Prawdziwym problemem i dla spółki, jak i dla całego S&P 500, byłoby dopiero pojawienie się na horyzoncie groźby zahamowania tej ekspansji. Przypomnijmy, że historycznie Nvidia zaliczała okresowe załamania zysków, o 55 proc. w trakcie 2022 roku czy też o 48 proc. w 2019. Na szczęście na razie nie widać jeszcze żadnych oznak podobnego tąpnięcia, a wyniki są na trajektorii wzrostowej.



Jednym z motorów napędzających skok notowań Nvidii w ostatnim czasie były oczekiwania na split akcji w stosunku 1:10, zaplanowany na piątek 7 czerwca. Zobaczymy, czy już po dokonaniu tej wyczekiwanej operacji, zwiększającej dostępność walorów dla inwestorów detalicznych (w momencie pisania komentarza jedna akcja przed splitem kosztuje ponad 1200 dolarów), nie dojdzie paradoksalnie do pewnej korekty rozgrzanych notowań perełki Wall Street.

Autor: Tomasz Hońdo

iWealth

FAMILY

**Oferta iWealth Family dla przedsiębiorców.
Pożyczki i dotacje unijne.**

iWealth Family. Rozwiązania szyte na miarę. Partner w biznesie i życiu prywatnym.



Małgorzata Anczewska

Wiceprezeska iWealth,
Prezeska iWealth Family



Dariusz Wieloch

Prezes Inwesto Group



Możliwości skorzystania z finansowania działalności przedsiębiorstwa za pomocą pożyczek i dotacji unijnych dzięki współpracy z Inwesto Group.

Klienci iWealth Management to w dużej części przedsiębiorcy, poszukujący efektywnych form finansowania swojej działalności gospodarczej. Rozumiemy te potrzeby. iWealth Family oferuje kompleksowe wsparcie także w finansach firmowych.

Wiemy, że czasami samo przygotowanie wniosku kredytowego jest nie lada wyzwaniem. Pomagamy w pozyskaniu kapitału z sektora bankowego jak i pozabankowego oraz z funduszy unijnych we współpracy z wyspecjalizowanymi partnerami cechującymi się ponadprzeciętną skutecznością.

Polscy przedsiębiorcy doskonale wiedzą jak ważny w utrzymaniu konkurencyjności firmy jest dostęp do taniego finansowania. W obliczu

historycznie wysokich stóp procentowych możliwość uzyskania tanich pożyczek i kredytów nabiera szczególnego znaczenia. Szczególnie interesujące możliwości stwarza Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), będący kompleksowym programem wsparcia i wzmocnienia dla polskiej gospodarki. Składa się z 54 inwestycji i 48 reform. Ma on w założeniach wzmocnić polską gospodarkę oraz sprawić, że będzie ona łatwiej znosić wszelkie kryzysy. Przyznana pomoc zakłada wypłatę środków w postaci bezzwrotnych grantów i niskooprocentowanych pożyczek. Do sierpnia 2026 r. planuje się wydatkowanie całej dostępnej dla Polski sumy środków bezzwrotnych w wysokości 23,858 mld euro.

Dzięki nawiązaniu przez iWealth Family współpracy z Inwesto Group Sp z o.o. klienci iWealth mogą być beneficjentami programów finansowania ich działalności gospodarczej ze środków unijnych. Małgorzata Anczewska, Prezeska iWealth Family rozmawia z Dariuszem Wielochem, Prezesem Inwesto Group o tych możliwościach.

Małgorzata Anczewska: Panie Prezesie, przedstawmy najpierw naszym czytelnikom Inwesto Group i usługi jakie oferuje polskim przedsiębiorcom.

Dariusz Wieloch: Inwesto Group spółka z o.o. to niezależny doradca finansowy przedsiębiorców, wyspecjalizowany w pozyskiwaniu pożyczek unijnych, które są najbardziej atrakcyjną formą finansowania zwrotnego na polskim rynku. Zespół tworzą eksperci z wieloletnim doświadczeniem zdobywanym podczas pracy w: bankach, towarzystwach funduszy inwestycyjnych, a także w firmach doradczych współpracujących z funduszami pożyczkowymi. Inwesto dostarcza finansowanie sektorowi Mikro, Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MŚP) w tym także JDG (jednoosobowych działalności gospodarczych). Oferta Inwesto to wsparcie Klienta w całym procesie ubiegania się o finansowanie jego potrzeb bieżących oraz w ramach wszelkich projektów inwestycyjnych i rozwojowych, uwzględniając także pomoc przy zbieraniu koniecznych informacji, opracowaniu dokumentacji na potrzeby finansowania, co oznacza także gotowość do bezpośredniego

kontaktu z biurami rachunkowymi, po uzyskaniu odpowiedniego pełnomocnictwa. Opieramy finansowanie głównie na środkach publicznych z funduszy pomocowych Unii Europejskiej. Działamy we wszystkich 16 województwach. Poszukujemy odpowiednich dla każdego przedsiębiorcy środków finansowych, uwzględniając wymagania MŚP i aktualną ofertę funduszy pożyczkowych. Istotne jest, aby działać skutecznie, znając zasady funkcjonowania tych funduszy w poszczególnych regionach, rozumiejąc potrzeby przedsiębiorców i umiejąc dopasować ich możliwości i zdolność finansową do dostępnych w całym systemie właściwych produktów (w Polsce działa ponad 80 funduszy pożyczkowych oferujących ponad 200 różnych pożyczek).

Małgorzata Anczewska: Na czym polega pomoc Inwesto dla przedsiębiorcy ubiegającego się o pożyczkę ze środków unijnych?

Dariusz Wieloch: Usługa dla Klienta polega na wstępnej analizie jego podstawowych dokumentów finansowych w celu oceny możliwości uzyskania finansowania założonego celu bądź też doradzeniu, na jaki cel i poprzez jaki produkt może pozyskać najtańsze zwrotne finansowanie unijne. Kolejnym etapem jest przedstawienie Klientowi szczegółowej oferty finansowania i podpisanie umowy usługi doradczej obejmującej kompleksową obsługę w pozyskaniu pożyczki unijnej. Po uzyskaniu kompletu dokumentacji przygotowujemy wniosek i wszystkie wymagane formularze oraz załączniki ustalone przez daną instytucję finansującą po czym składamy wniosek i pilotujemy jego przebieg aż do wypłaty środków z pożyczki.

Małgorzata Anczewska: Proszę podać konkretne przykłady transakcji, które pomogli Państwo z sukcesem zrealizować Waszym Klientom.

Dariusz Wieloch: Nie jest łatwo wybrać przykłady, bo dla nas każda transakcja jest inna. Instrumentów są setki, klientów również, a sytuacja każdego z nich jest również unikalna. Ponieważ analizujemy wszystkich oddzielnie stąd trudno uogólniać. Postaram się jednak podać kilka przykładów. Pozyskaliśmy klienta, który

poszukiwał finansowania w kwocie 1,5 mln PLN. Przygotowaliśmy dla niego dwa wnioski po 750 tys. PLN. Inwestycja związana była z budową 2 domków turystycznych, a także ich wyposażeniem, co w tym wypadku, wiązało się już z pozyskaniem innego rodzaju finansowania czyli pożyczki inwestycyjnej z tzw. komponentem pożyczki obrotowej. Koszt dla klienta wyniósł 6,4% p.a., zabezpieczeniem były wpisy na hipotekach pięciu nieruchomości, ale na 2 miejscu. Nieruchomości były już obciążone wpisami pochodzącymi z zabezpieczeń innych pożyczek unijnych - rozwiązanie to zostało oparte na realnej prognozie. Pożyczki są terminowo spłacane. To finansowanie było niestandardowe, trudno realizowalne w bankach komercyjnych, a ponadto tańsze o ok 3-3,5 % p.a. co daje oszczędności co najmniej 200 tys. PLN dla klienta przy uwzględnieniu złożoności transakcji.

Inny przykład to transakcja w wysokości 500 tys. PLN - inwestycja w nieruchomość w nowej lokalizacji biznesowej, jej remont, zakup sprzętu, reklam, i tzw. zatowarowanie. W tym przypadku koszt dla naszego klienta to 1,4% p.a., a zabezpieczenia dokonane zostało poprzez wpisy hipoteczne na 1 i 2 miejscu. Problemem były słabe wyniki finansowe, na styku zdolności do spłaty pożyczki, a także brak możliwości skorzystania z produktów na terenie województwa gdzie przedsiębiorca prowadził podstawową działalność, ponieważ wykorzystał zapisy prawne dotyczące tych instrumentów w tym województwie o możliwości wykorzystania maksymalnie dwóch pożyczek, w ramach dostępnych tam projektów unijnych. Skorzystaliśmy z rozwiązania polegającego na przygotowaniu właściwych prognoz finansowych oraz produktu na innowacje występującego w sąsiednim województwie i przygotowaniu aktywnego wejścia przedsiębiorcy z ofertą na nowy rynek, w tym przypadku inne województwo.

Pomijając nawet znacząco niższy koszt pozyskania finansowania, w tym przypadku o ok. 9% p.a. czyli 250 tys. PLN dla całego przedsięwzięcia, zastosowanie odpowiedniej inżynierii finansowej spowodowało możliwość rozwoju i ekspansji przedsiębiorcy.

Małgorzata Anczewska: Na jakie cele przedsiębiorcy mogą otrzymać pożyczki i dotacje unijne?

Dariusz Wieloch: Przedsiębiorcy poszukują środków zarówno w celu sfinansowania ich planów inwestycyjnych jak i potrzeb płynnościowych, a także bieżących wydatków związanych z potrzebami zakupowymi. Na każdy z tych celów dostępne są instrumenty zwrotne, głównie pożyczkowe. Instrumentów tych w Polsce jest ponad 200, zatem każdy przedsiębiorca jest w stanie coś dla siebie w tej palecie znaleźć. Jednym zdaniem można uogólnić, że prawie wszystkie potrzeby MMŚP mogą zostać sfinansowane ze wsparcia zwrotnego.

Małgorzata Anczewska: Jakie parametry musi spełnić przedsiębiorca chcący uzyskać pożyczkę czy dotację unijną i jakie programy w tej chwili są szczególnie atrakcyjne dla polskich przedsiębiorstw?

Dariusz Wieloch: Istnieją dwie kluczowe przesłanki do uzyskania finansowania unijnego: zdolność do spłaty pożyczki i właściwe zabezpieczenie. Oczywiście należy również wskazać cel i sposób realizacji. Zatem od tych dwóch pierwszych uzależniona jest możliwość ubiegania się o finansowanie zwrotne. Naszym zadaniem jest wstępna weryfikacja możliwości, a następnie takie poprowadzenie klienta aby zdecydował czy zaproponowane przez nas rozwiązanie akceptuje zarówno pod względem kosztowym jak i koncepcyjnym. Środków na rynku przybywa, praktycznie w każdym województwie. Ten i przyszły rok będą rekordowe jeśli chodzi o dostępność środków zwrotnych w Polsce.

Tak samo będzie jeśli chodzi o instrumenty bezzwrotne tj. dotacje. Organizowanych konkursów jest coraz więcej co dla klientów powinno być pozytywną informacją, a dla nas, mówiąc trochę żartobliwie, pewnym bólem głowy, bo tak wielu źródeł pozyskania finansowania unijnego dawno nie odnotowaliśmy więc zaangażowanie w pozyskiwanie i opracowywanie informacji też znacząco rośnie. Przedsiębiorcy poszukujący bezzwrotnych dotacji mają większe szanse na sukces w aplikowaniu jeśli ich projekty dotyczą np. prowadzenia prac badawczo-

rozwojowych, innowacji z potencjałem wdrożeniowym, rozwiązań z obszaru Przemysłu 4.0 czy OZE. Znaczne wsparcie mogą uzyskać także plany ekspansji zagranicznej, albowiem mocno stawia się obecnie na internacjonalizację polskich przedsiębiorstw. Osobne linie finansowania dotacyjnego przeznaczono także dla startupów.

Małgorzata Anczewska: Jaka jest wysokość oprocentowania kredytów i pożyczek unijnych?

Dariusz Wieloch: Koszt finansowania unijnego jest znacząco niższy niż komercyjnego w polskich bankach. Decydentom unijnym nie zależy na zarabianiu na przedsięwzięciach dokonywanych przez przedsiębiorców w krótkim terminie, czy na marży odsetkowej. Celem jest rozwój przedsiębiorczości w danym regionie, bogacenie się społeczeństwa, rozwój dobrobytu społecznego itd. Oznacza to, że zachęty w postaci niskoprocentowanego finansowania dla przedsiębiorców z trudnościami w pozyskiwaniu finansowania komercyjnego. Opowiedziałem to na początku naszej rozmowy podając przykłady. Zdarza się, że koszt pożyczki to 0% dosłownie zero %. Takie instrumenty były dostępne jeszcze w 2023 roku. Teraz nierzadko to 1% czy 2 % p.a. Korzyści każdy przedsiębiorca sam jest w stanie sobie policzyć. Są ogromne. A do tego niezwykle ważna jest dostępność samego finansowania.

Małgorzata Anczewska: Na jaką maksymalną wysokość kredytu lub pożyczki może liczyć ubiegający się o finansowanie przedsiębiorca? Czy są określone minimalne poziomy tego finansowania?

Dariusz Wieloch: O właśnie, nie wspominałem o tym wcześniej, a jest to dodatkowa korzyść wobec lat poprzednich. Jeszcze parę lat temu maksymalna kwota pożyczki wynosiła ok. 700 tys. do 1 mln PLN. Teraz te kwoty to 2, 3 a nawet 5 mln PLN. Zdarzają się też regiony, gdzie maksymalna kwota pożyczki może wynieść nawet 15 czy 20 mln PLN choć są to wyjątki i tych bym nie promował. Ale standardem stają się kwoty w przedziale 2 do 5 mln PLN. Minimalnych kwot raczej nie ma, bo jeśli miałbym wspomnieć o 10 tys. PLN, to tak jakby przedsiębiorcy powiedziec, że minimum nie występuje. 😊

Małgorzata Anczewska: Porównując obecny przeciętny koszt kredytu komercyjnego dla firm, pożyczka o oprocentowaniu zero procent znakomicie zwiększa konkurencyjność przedsiębiorstwa, warto więc poważnie rozważyć taką formę finansowania. Wszystkich zainteresowanych tematem finansowania unijnego zapraszamy zatem do rozmów z Wealth Managerami iWealth, którzy chętnie odpowiedzą na dodatkowe pytania.

Małgorzata Anczewska,
Dariusz Wieloch

Niniejszy materiał – iWealth News - nie stanowi doradztwa inwestycyjnego ani rekomendacji inwestycyjnej i ma wyłącznie charakter informacyjny oraz promocyjny, a także nie stanowi oferty ani zaproszenia do składania ofert w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Informacje zawarte w niniejszym materiale nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do skorzystania z usług oferowanych przez Spółkę lub do podjęcia jakiegokolwiek decyzji inwestycyjnej. Spółka ani Towarzystwa, których materiały są publikowane nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje podjęte w oparciu o informacje uzyskane w wyniku korzystania z niniejszego materiału. Inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem utraty części bądź całości zainwestowanego kapitału. Wymagane przepisami prawa informacje o Spółce oraz świadczonych usługach, w tym o ryzyku związanym z oferowanymi instrumentami finansowymi udostępniane są na stronie internetowej iwealth.pl, w serwisie transakcyjnym iWealth Online lub w formie papierowej przed rozpoczęciem świadczenia usług.